

# Głos Wielkopolski

Rok III

Poznań, czwartek 16 stycznia 1947 r.

P Nr 15 (677)

## „Wszyscy pracujemy dla wielkości i potęgi Polski” Marszałek Polski przemawia na wiecu w Poznaniu

We wczesnych godzinach popołudniowych ze wszystkich dzielnic Poznania zdały ku Zakładom Cegielskiego na Wildzie większe i mniejsze grupy ludzi. Obrzmiały hałas maszynowni w dawnej fabryce „Afa” wypełniła wielotysięczna rzesza. Wiecownicy zajęli nawet żelazne galerijki pod dachem, oblepili konstrukcje i filary. Nie było wolnego miejsca. Spóźnieni nie mogli dostać się do wnętrza.

Nad podwyższeniem — ogromny transparent: „My, robotnicy Zakładów Cegielskiego głosujemy manifestacyjnie na Blok Stronnictw Demokratycznych”. Pod nim na czerwonym tle Orzeł Biały, uwieczniony zielenią i flagami. Wokół mównicy na podium poczty sztandarowe organizacji partyjnych, młodzieżowych i związków zawodowych.

W pierwszych rzędach przedstawiciele władz państwowych, samorządu, wojska, partyj, związków i organizacji. Nie brak gości zagranicznych — przedstawiciele prasy radzieckiej i czechosłowackiej.

Przy dźwiękach marsza generalskiego — wchodzi do hali Marszałek Rola-Zymierski w otoczeniu gen. Strażewskiego oraz korpusu oficerskiego.

go. Tysięczne rzesze witają Naczelnego Wodza okrzykami i oklaskami.

Marszałek Polski oraz gości powitał w imieniu świata pracy zastępca przewodniczącego Rady Zakładowej — p. Paszkowiak. Bezpośrednio po zagajeniu wiecu nastąpiło dekorowanie Krzyżami Zasługi tych wszystkich pracowników, którym przyznane zostały odznaczenia w okresie uroczystości jubileuszowych w Zakładach Cegielskiego. Udekorowano naczelnego dyr. Zakładów Cegielskiego — inż. Lutoslowskiego Orderem Odrodzenia V klasy, 6 pracowników Złotymi Krzyżami Zasługi, 13 — srebrnymi, a 131 osób — brązowymi. Odznaczenia doręczali Marszałek Rola-Zymierski, wojewoda Brzeziński, gen. Strażewski, prezydent miasta Sroka oraz dyr. Lutoslowski.

Wśród burzy oklasków i niekończącego się wiewatowania wchodzi na podium Marszałek Rola-Zymierski. Hala stopniowo ucisza się i

### Naczelnny Wódz mówi

W skupioną ciżbę padają zdania mocne, zwarte, żołnierskie, pozbawione zbędnych upiększeń bez alegorii i patosu. Marszałek mówi, jak to po dwuletnim niespełna okresie wolności Naród Polski wypowie się w nadchodzących wyborach, czy aprobuje dotychczasową politykę Bloku Demokratycznego, czy właściwie ocenia pracę tego Rządu, któremu powierzył zadanie przywrócenia w kraju ładu i praworządności.

Z drugiej jednak strony trzeba się bezstronnie zastanowić, czy demokratyczny Rząd Jedności Narodowej dotrzymał słowa, czy przez czas dotychczasowej kadencji realizował hasła zawarte

w Manifestie Lipcowym i czy zaszele w Polsce przemiany przyczyniły się do stabilizacji stosunków w ramach poddyktowanych dobrem wszystkich pracujących warstw.

Znamieniem rewolucji narodowej, jaka dokonała się w kraju, są przeprowadzone reformy, wytyczające kierunek naszych dążeń demokratycznych. Pierwsza z nich — reforma rolna zlikwidowała odwieczną bolączkę chłopów bez lub małego — zaspokoła jego głód ziemi. Reforma rolna osadziła setki tysięcy chłopów na roli i dała im ją na własność. Przed wojną chłop mógł tylko marzyć o własnym zagonnie i... emigrować. Ile to milionów naszych rodaków musiało opuścić Ojczyznę i w poszukiwaniu chleba załudnić kraje obu Ameryk, Francję, Belgię, a nawet Niemcy. Jakże wielki był tragizm tych emigrantów, zmuszonych do opuszczenia ziem rodzinnych tylko dlatego, że nie mieli z czego żyć. Długie dziesiątki lat czekał chłop na fakt, który spełnił się dopiero teraz.

Unarodowienie przemysłu dało nam ten szerszy oddech, rokujący lepszą przyszłość. Bo przecież teraz dopiero wszystkie kapitały zdobyte rękoma polskich robotników, pozostaną w kraju i służyć będą całemu narodowi. Przeciwwstawiliśmy się radykalnie i skutecznie dławiącemu nas kapitałowi obcemu. Dochody nasze pozostają w kraju i zasilają majątek narodowy; robotnik nie będzie wyzyskiwany i znajdzie pracę w ojczyźnie.

Mówiąc o odbudowie Polski, Marszałek podkreśla, że nie można jej odbudować w jednym roku. Fale zniszczeń były tak potworne, że miną lata, zanim zaleczy rany. Ale chcemy działać najszybciej i dlatego wypracowaliśmy plan tej odbudowy. W ramach tego planu dążymy do wyprodukowania wielu milionów metrów płótna, par butów, ubrań, milionów ton zboża, cukru, podniesienia pogłowia trzody i bydła — abyśmy mogli zaspokoić nasze najdotkliwsze potrzeby. A dalej podniesiemy ilość wydobywanego węgla —

największego skarbu polskiego, zwiększymy wytwórczość lokomotyw i wagonów, które przewozić będą ten węgiel nad Bałtyk i do naszych fabryk.

Mamy poza sobą dopiero półtora roku wyteżonej pracy. A w jakich warunkach zaczęliśmy? Marszałek zwraca się w tym miejscu do poznańczyków i przypomina im, jak to warsztaty pozbawione były szyb, maszyn, narzędzi, surowców... A dzisiaj? Każdy musi przyznać, że wiele się poprawiło.

Wielką zasługą Bloku Demokratycznego jest odzyskanie ziem piastowskich nad Odrą i Nisą. Fakt ten najlepiej oceniają właśnie Wielkopolanie, którzy na przestrzeni wielu wieków najbardziej narażeni byli na agresję niemiecką i to nie tylko w okresie wojen i zaborów, lecz również w czasach pozornie spokojnych, kiedy ku ziemiom polskim parły masy kolonistów niemieckich.

Aby utrwalić nasz stan posiadania, aby Ziemię Odzyskaną na zawsze pozostały przy Polsce, zawarliśmy przyjaźń i sojusz ze Związkiem Radzieckim, dla którego Niemcy są takim samym wrogiem, jak dla nas. Nie zapominajmy, że o granice na Odrze i Nisę toczyliśmy nie tylko krwawe boje, ale również namiętne i wyczerpujące dyskusje na konferencjach międzynarodowych. Ież ataków musieliśmy odparać, by stworzyć sytuację obecną. Rezultaty starań Bloku Demokratycznego są imponujące. Półtora roku temu w Szczecinie było 100 tysięcy Niemców i garstka Polaków — dzisiaj na odwrót — 117 tysięcy Polaków i 4 tysiące Niemców!

Nasze wysiłki nie mogą ustać. Za kilka tygodni zbierze się konferencja pokojowa. Na niej Niemcy będą musieli podpisać przed całym światem zrzeczenie się ziem, leżących na wschód od Odry i Nisy, muszą na zawsze wyrzec się Szczecina, militarryzmu, który mógłby zagrozić naszym ziemiom, muszą zobowiązać się, że nigdy nie będą planowali napaści na Polskę.

Po tej konferencji utworzona komisja mieszana polsko-niemiecka wbię słupy graniczne w Odrę i Nisę. Te słupy muszą przetrwać wieki. I to również będzie zasługą Bloku Demokratycznego.

Więc kiedy w dniu 19 stycznia Naród Polski przystąpi do urn wyborczych, niech po zastanowieniu się sprawliwie oceni zdobycze ostatniego okresu. Nie chodzi tu o to, by głosowali tylko obywatele partyjni — chodzi o wszystkich. Cały Naród musi zjednoczyć się dla dobra Polski. Głosując na listę Bloku Demokratycznego, możemy mieć tę pewność, że będzie lepiej, że przyszłe pokolenia błogosławić będą tych, którzy tę drogę wybrali.

Marszałek zakończył swe przemówienie okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, entuzjastycznie przyjętym przez wiec.

Z kolei w imieniu młodzieży demokratycznej delegat OM TUR-u — p. Najderek złożył przyrzeczenie trwania na straży idei demokratycznej oraz twórczej pracy dla dobra Narodu i Państwa.

W końcu p. Chudy odczytał rezolucję, w której zebrani na wiecu pracownicy potępiają wystąpienia niemieckich przywódców socjaldemokratycznych oraz niektórych anglosaskich mężów stanu, godzących w całość naszych granic oraz w odpowiedzialność na wrocie zakusy zobowiązują się do manifestacyjnego oddania głosów na listę Bloku Demokratycznego nr 3.

Po podziękowaniu, złożonym Marszałkowi za wygłoszenie przemówienia — zaczęła się część artystyczna programu, w czasie której wystąpił balet, złożony z pracowniczek i pracowników Zakładów Cegielskiego oraz śpiewaczka Teatru Wielkiego p. Kostalówna, pp. Drewicz i Struga-rek i artyści z „Kukulki”.

Odjeżdżające po części artystycznej Marszałka żegnały entuzjastyczne okrzyki i wiewaty. T. P.

## Marszałek Polski złożył wizyty Wojewodzie, Prezydentowi miasta

W dniu 14-go b. m. o godzinie 10.30 Marszałek Polski i Minister Obrony Narodowej — Michał Żymierski, podczas swego pobytu w Poznaniu, złożył wizytę wojewodzie poznańskiemu p. Brzezińskiemu — jako Włodarzowi Wielkopolski oraz prezydentowi Poznania mgr. Sroce — jako Gospodarzowi miasta. Marszałkowi Żymier-

skiemu towarzyszyli: dowódca Okręgu Wojskowego 3 — gen. dyw. Strażewski oraz zast. dow. O. W. — płk Uziębło. W trakcie wizyty u prezydenta Sroki, Dostojny Gość wpisał się do pamiątkowej Złotej Księgi Poznania. Rozmowy foczyły się w serdecznym nastroju.

### J. E. ks. Metropolicie poznańskiemu

Dnia 14-go stycznia br., o godzinie 11-tej, Naczelnny Dowódca Wojsk Polskich i Minister Obrony Narodowej — Marszałek Michał Żymierski złożył wizytę J. E. ks. arcybiskupowi Dymkowi, Metropolicie poznańskiemu. Marszałkowi Żymierskiemu to-

warzyszyli: dowódca Okr. Wojskowego 3 — gen. dyw. Strażewski, zast. dow. O. W. — płk Uziębło oraz dziekan O. W. ks. płk Żebrowski. Dłuższa rozmowa toczyła się w atmosferze serdecznej. (PAP)

## Konferencja londyńska otwarta Na porządku obrad sprawa Austrii i Niemiec

Londyn (obsł. wł.). Wczoraj w Londynie odbyło się pierwsze zebranie zastępców 4 ministrów spraw zagranicznych. Minister Bevin powitał ich w jednym z hoteli londyńskich, życząc im powodzenia w pracy. Minister Bevin oświadczył: „Zastępcy ministrów mają do rozpatrzenia dwa zagadnienia. Są to Austria i Niemcy. Wszyscy pragniemy traktatu pokojowego z Austrią. Rozkład monarchii austriacko-węgierskiej pozostawił wiele nierozstrzygniętych problemów, a wszyscy sojusznicy uświadamiają sobie, że fundamentem pokoju europejskiego jest harmonijna współpraca gospodarczo-polityczna z państwami basenu dunajskiego. Minister Bevin wyraził nadzieję, że przed zebraniem ministrów spraw zagranicznych w Moskwie, uda się wypracować taki traktat z Austrią, który by nie obciążał jej gospodarczo w stosunku do innych państw. W roku 1919 — mówił Bevin — Austria wyszła okaleczona. Wiedeń

stanowił jej głowę. Sytuacji tej można uniknąć, jeśli kraje basenu dunajskiego będą współpracować gospodarczo. Należy opracować taki traktat, który by umożliwił Austrii odegranie roli, przypadającej jej ze środkowego położenia w Europie, jako miejsca spotkań Wschodu ze Zachodem.” Mówiąc o Niemczech, minister Bevin powiedział: „Wszyscy pragniemy uniknąć sytuacji, która by znów mogła doprowadzić do odbudowy potęgi wojennej Niemiec. Wszystko trzeba uczynić, aby uniemożliwić Niemcom odzyskanie sił militarnych.” Bevin wspominał jeszcze, iż ma nadzieję, że delegaci nie stracą wiele czasu na debaty proceduralne, jako że wszyscy wyrazili życzenie, aby prace przygotowawcze wypadły dobrze. Zyczeniem ogólnym jest wypracowanie planu, który uszczegółowi świat na stulecie przed skutkami zamieszek wojennych.

tym samym językiem. Niemcy usiłują udowodnić, iż północna gałąź Serbów Łużyckich nie pozostaje do żadnego związku z organizacją Serbów w Budziszynie „Domowina” i Serbowie tej gałęzi uważają się za dobrych Niemców.

Według memoriału rady narodowej Łużyc, złożonego Radzie Kontrolnej dla Niemiec obecny obszar etnograficzny Łużyc wynosi ok. 6400 km kwadratowych.

### Rada Bezpieczeństwa bada sytuację na Bałkanach

Nowy Jork (obsł. wł.). W Nowym Jorku sekretarz ONZ ogłosił, że skompletowany został skład specjalnej komisji, która na zlecenie Rady Bezpieczeństwa ma zbadać sytuację polityczną w czterech krajach bałkańskich.

### Żądanie Czechosłowacji

Londyn (obsł. wł.). Przedstawiciel rządu austriackiego przedłożył zastępcom ministrów spraw zagranicznych żądanie, aby Austria jako pierwsza ofiarą napadu hitlerowskiego miała możliwość jak najrychlejszego i jak najpełniejszego uczestniczenia w przygotowaniach do traktatu pokojowego z Austrią. Rząd holenderski proponuje, aby Niemcy stały się federacją ściśle z sobą złączonych państw, ogółem z wszelkiego po-

tencjału wojennego, ale nie pozbawioną pewnych możliwości na polu gospodarczej odbudowy. Czechosłowacka agencja telegraficzna donosi, że wśród żądań, jakie Czechosłowacja zgłosiła na konferencji londyńskiej, będą poprawki graniczne z Niemcami, sprawa wolnej strefy w portach: Bremie, Hamburgu i Kilonii oraz uznanie przez Niemcy decyzji poczdamskiej o wysiedleniu Niemców z Czechosłowacji.

## Podpisanie listy nie zwalnia od obowiązku głosowania

W związku z prowadzoną przez Blok Str. Demokratycznych akcją zbierania podpisów na listę Bloku pewne koła rozsiewają fałszywe wersje, jakoby obywatele, którzy swe podpisy złożyli, nie mieli obowiązku brania udziału w akcie głosowania wyborczego.

Wiadomość ta jest niezgodna z prawdą i ma na celu wprowadzanie w błąd społeczeństwa wielkopolskiego.

Wojewódzki Komitet Wyborczy Bloku Str. Demokratycznych zawiadamia, że każdy obywatel uprawniony do głosowania wyborczego niezależnie od tego czy złożył podpis na listę Bloku lub nie, winien wziąć udział w akcie zło-

żenia swego głosu do urny wyborczej w dniu 19. 1. 1947 r.

Wojewódzki komitet Wyborczy Bloku Stron. Demokratycznych wzywa wszystkich obywateli, posiadających prawo głosowania do wypełnienia obowiązku obywatelskiego i wzięcia udziału w wyborach do Sejmu Ustawodawczego w dniu 19. 1. 1947 r.

Jest to obowiązek każdego obywatela Polski, a w pierwszym rzędzie tych, którzy podpisując listę Bloku Stronnictw Demokratycznych zadeklarowali swój udział w głosowaniu po stronie Bloku.

WOJEWÓDZKI KOMITET WYBORCZY BLOKU STRONNICTW DEMOKRATYCZNYCH

## Jugosłowianie podniosą sprawę Łużyc na konferencji londyńskiej

Berlin (API). Jak donoszą z kół dobrze poinformowanych, delegacja jugosłowiańska na konferencję w sprawach niemieckich w Londynie wysunęła sprawę Łużyc. Równocześnie jeden z dzienników berlińskich „Telegraph” przynosi wiadomość, która stanowi dalszy ciąg charakterystycznych dla Niemców prób wykazania, że Łużycanie nie stanowią jednego narodu, podob-

nie jak to robiono wobec Polaków, gdzie tworzone narody: śląski, kaszubski, mazurski i góralski. Wzmiankowany dziennik stwierdza, iż grupa Serbów Łużyckich, zamieszkujących na obszarze tzw. Lasu Szprewy (Spreewald), nie jest związana żadnym pokrewieństwem z Serbami Łużyckimi, zamieszkującymi kilkadziesiąt kilometrów dalej na południu, w okręgu Budziszyna, mimo, iż mówią

## Marszałek Żymierski w P. Z. U. i Gł. W. K.

W godzinach rannych drugiego dnia pobytu w Poznaniu udał się Marszałek Polski Michał Żymierski w towarzystwie dowódcy O. W. gen. Strażewskiego i jego zastępcy do spraw politycznych płk. Uziębło do Państwowych Zakładów Umundurowania przy ul. Kraszewskiego. Dostojnego gościa powitali dyr. Frankiewicz i członkowie Rady Zakładowej, której przewodniczył p. Pruchniewski.

Marszałek Żymierski dokonał inspekcji wszystkich oddziałów Zakładów Umundurowania, w których owacyjnie przyjmowali go pracownicy i pracownicy. W jednej z hal zakładowych wręczono Panu Marszałkowi bukiet kwiatów. Następnie Wódz interesował się żywo stanem produkcji i warunkami bytu ogółu pracowników udzielając kierownictwu Zakładów szeregu cennych rad i wskazówek.

Po dokonaniu inspekcji poszczególnych oddziałów udał się Marszałek Żymierski, w towarzystwie swojej żony i kierownictwa Zakładów, do świetlicy fabrycznej, w której wygłosił do zgromadzonych pracowników obszerniejsze przemówienie.

Osiągnięcia Państw. Zakładów Umundurowania w Poznaniu na przestrzeni kilkunastomiesięcznej działalności powojennej przedstawił dostojnemu Gościowi p. Pruchniewski. P. Maroew w imieniu pracowników P. Z. U. zapowiedział Marszałkowi, że cała załoga Zakładów głosować będzie demonstracyjnie na listę Bloku Stronnictw Demokratycznych.

W południe wizytował Marszałek Żymierski, w towarzystwie dyrektora Stodolskiego i Rady Zakładowej — Główne Warsztaty Kolejowe przy ul. Roboczej. Pracownicy poszczególnych oddziałów zgłosili Marszałkowi długotrwałą owację.

Po zakończeniu wizytacji odbył się w hali montażowej wielki wiec, na którym Marszałek Żymierski wygłosił dłuższe przemówienie do zgromadzonych w hali 5000 pracowników i robotników. Marszałek, podobnie jak w Zakładach Umundurowania, omówił osiągnięcia Rządu Jedności Narodowej na polu gospodarczej odbudowy kraju, podkreślając szczególnie znaczenie reform społeczno-gospodarczych. Ponadto Marszałek uwypuklił wkład pracowników kolejowych w dzieło odbudowy transportu polskiego, a w końcu przemówienia — zakończony okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej — zaapelowal do zgromadzonych o poparcie polityki Rządu w nadchodzących wyborach. (c)

## Proces hr. Grocholskiego

# Kontakty pewnego ambasadora z podziemiem

Warszawa (obsł. wł.). Przewód sądowy w procesie o szpiegostwo hr. Grocholskiego i towarzyszy został zakończony. Obfitował on w momenty emocjonujące, które rzuciły światło na kontakty WIN-u z jedną z ambasad w Warszawie. Główny oskarżony hr. Ksawery Grocholski, jak wykazał przewód sądowy, stał za czasów okupacji na usługach gestapo a mianowicie kontaktował się z szefem warszawskiego gestapo Wernerem pracując równocześnie w podziemiu.

Po wojnie hr. Grocholski nie tracąc kontaktu z organizacją WIN udzielał informacji ambasadorowi jednego z państw.

Postać ambasadora przewija się przez cały czas przewodu sądowego. Ambasador za pośredni-

ctwem komórki WIN-u otrzymywał przez Grocholskiego materiały szpiegowskie, które szły za granicę.

W dniu 10 listopada 1942 r. ambasador miał grzyzmak od Grocholskiego w Brwinowie paczkę z materiałami szpiegowskimi. Wskutek ingerencji organów bezpieczeństwa materiałów jednak nie otrzymał.

Przewodniczący: Jak dawno oskarżony zna ambasadora?

Grocholski: Rodzina moja przyjaźniła się z ambasadorem od 30 lat, ja pamiętam go od 1920 roku, kiedy przyjechał na staż dyplomatyczny do Warszawy.

## Ambasador odbiera materiały

Kwestie kontaktów z ambasadą rozwija szerzej oskarżony Baczak pseudonim S25, szef wywiadu centralnego organizacji WIN włączył do organizacji przez swego znajomego Witka.

— Gdy zgłosił się do mnie Grocholski — że zna Baczaka — z miejsca oświadczył, że przyjaźnił się z ambasadorem, akredytowanym przy rządzie polskim, chce nawiązać kontakt z organizacjami podziemnymi. Przyjaźnił się, ko respondent prasy zagranicznej, bardzo się spieszył i chciał odbyć tylko jednorazową rozmowę.

„Witek” po zastanowieniu się udzielił mu przez łączniczkę odpowiedzi, że nie życzy sobie tego spotkania.

Korespondent ów poza tym chciał w sposób „romantyczny” zapoznać się z członkami organizacji podziemnej. Mianowicie będzie on jechał samochodem, a członkowie organizacji „napadną na niego i uprowadzą do lasu.

Grocholski zgłosił się po kilku dniach ponownie do mnie i przedstawił nową propozycję. Tym razem nie przyjaźnił ambasadora lecz sam am-

basador chce się skontaktować z organizacją podziemną.

„Witek” się zgodził i ustalił warunki techniczne spotkania. Na kilka dni przed zamierzonym spotkaniem Witek oświadczył mi, że rezygnuje z usług Grocholskiego i porzucił się z ambasadorem i skontaktuje się innymi drogami.

Prokurator: — Więc inicjatywa spotkania wyszła od ambasadora i kto to może potwierdzić?

Baczak: — Grocholski.

## Wyrok

Warszawa (PAP). Wczoraj ogłoszony został wyrok w procesie hr. Ksawerego Grocholskiego i towarzyszy. Sąd uznał zarzuty oskarżenia dotyczące pracy Grocholskiego, Baczaka i Kalickiego w ramach organizacji WIN na rzecz obcego wywiadu za udowodnione i skazał winnych na karę śmierci, utratę praw obywatelskich i honorowych oraz konfiskatę mienia. Oskarżona Kosiorek, skazana została na 10 lat więzienia zaliczeniem na poczet kary okresu tymczasowego aresztowania. Odnośnie dobrowolnej współpracy hr. Grocholskiego z gestapo w okresie okupacji Wojskowy Sąd Rejonowy uznał się za niewłaściwy i sprawę przekazano odpowiednim władzom prokuratorskim. Skazanym przysługuje w terminie 7-dniowym odwołanie, w postaci skargi o rewizję do Najwyższego Sądu Wojskowego. Przy odczytywaniu wyroku na sali byli licznie reprezentowani przedstawiciele prasy zagranicznej.

## La Guardia oskarża ambasadorów w Polsce

Warszawa (obsł. wł.). Były dyrektor generalny UNRRY La Guardia wygłosił przemówienie radiowe poświęcone sytuacji w Polsce. La Guardia oskarża ambasadorów pewnych mocarstw o mieszanie się w wewnętrzne sprawy Polski. Wiem, powiedział on, że pewni ambasadorowie biorą czynny udział w życiu politycznym Polski. La Guardia wymienił nazwisko am-

basadora wmięsanego w sprawę Grocholskiego. Jeśli ambasador ten chce uprawiać działalność polityczną, powinien on powrócić do swojego kraju — powiedział mówca. La Guardia oświadczył następnie, że część prasy amerykańskiej nie zachowuje obiektywizmu i nie ma rzetelnego stosunku do koalicji rządowej.

# Rozmowy angielsko-francuskie

London (obsł. wł.). Premier francuski Leon Blum konferował wczoraj z premierem Attlee, następnie był na śniadaniu u ministra Bevina w Izbie Gmin. Premier Blum ma wrócić do Francji

w czwartek, aby uczestniczyć w wyborze pierwszego prezydenta IV Republiki. Po wyborze prezydenta, zgłosi on rezygnację ze swego urzędu. Paryski korespondent Manchester Guardian pisze: „Ponieważ wizyta premiera Bluma wypadła na dwa dni przed jego rezygnacją, należy więc uważać ją za wskazówkę, iż albo zamierza on przekazać owoce wizyty swemu następcy, który nie zmieni politycznej linii, albo uważa za możliwe zatrzymanie stanowiska premiera nawet po swej dymisji.”

London (obsł. wł.). Wizyta premiera Bluma w Londynie, która potrwa 2 dni, jest pierwszą wizytą francuskiego premiera w Anglii od r. 1940. Komunikaty, wydane w Paryżu i w Londynie stwierdzają, że premier Blum omówi z premierem Attlee sprawy interesujące Francję i Anglię. Ko-

respondent dyplomatyczny radia brytyjskiego podkreśla między innymi, że prawie na pewno omawiana będzie kwestia Niemiec, jak również zagadnienia gospodarcze, a specjalnie sprawa węgla, którego brak daje się dotkliwie odczuwać we Francji.

Podczas wizyty premiera Bluma poruszona ma być sprawa sojuszu angielsko-francuskiego, chociaż sprawa ta, jak również projekt unii celnej pomiędzy Anglią a Francją, schodzi na dalszy plan ze względu na sporne problemy gospodarcze.

Wizyta premiera Bluma wywołała w Londynie wielkie zainteresowanie i prasa brytyjska, zarówno prawicowa jak i lewicowa daje dowód popularności, jaką premier francuski cieszy się w Wielkiej Brytanii, i wykazuje pełne zrozumienie dla trudności, na jakie napotyka on podczas sprawowania swojego urzędu. Dziennik „Times” pisze w związku z tym, że wizyta Bluma powinna być wykorzystana dla poważnego zastanowienia się nad różnymi sprawami.

## Amerika dożywia Niemcy

London (obsł. wł.). Stany Zjednoczone dostarczyły 1 200 000 ton zboża na eksport w miesiącu lutym. Wielka Brytania eksport z tego 90 tys. ton, co powinno wystarczyć zaledwie na utrzymanie obecnego poziomu racji chleba. Angielskiej i amerykańskiej strefie okupacyjnej Niemiec przydzielono 300 tys. ton. Polska otrzyma od Stanów Zjednoczonych 8 500 ton zboża.

## Pochlebna opinia Anglika o Poznaniu

London (obsł. wł.). W Londynie odbyło się wczoraj po południu wielkie zebranie, na którym jeden z chirurgów brytyjskich mówił o swych wrażeniach z Polski. Na zebraniu obecny był również ambasador Polski.

Chirurg ten zwiędził niedawno Polskę z ramienia brytyjskiej rady odbudowy ośrodków zdrowia, aby mógł zgłosić UNRRA zapotrzebowanie na

konieczny sprzęt i urządzenia. Opowiedział on o ośrodkach zdrowia działających w Polsce i specjalnie pochlebnie wyraził się o ośrodku zdrowia w Poznaniu, o którym powiedział: my Anglicy moglibyśmy się tam czegoś nauczyć. W przemówieniu swoim zwrócił on szczególną uwagę na zastraszający brak środków leczniczych, narzędzi chirurgicznych oraz protez.

# Wojsko łamie strajk transportowców londyńskich

London (API) Skoro tylko pierwsze oddziały wojsk brytyjskich, rzucone do przełamania strajku transportowców, wkroczyły do składów mięsnych w godzinach rannych celem rozpoczęcia ładowania, tragarze i pracownicy sklepowi dotychczas nie objęci strajkiem rzucili kombinzony robocze, po czym odeszli. W ten sposób 1.600 tragarzy i pracowników sklepowych oraz 700 pracowników zaopatrzeniowych wykonało swoją groźbę wstrzymania się od pracy, skoro tylko wojsko przystąpi do akcji. Wczoraj rano

podczas przejazdu wojsk ulicami, co do których wiadomo było że zajmują się transportem żywności, ludność londyńska zajął nad wyraz powściągliwą postawę nieprzychylnie patrząc na wojsko. Do akcji została również zaangażowana brygada gwardii oraz oddziały marynarki i lotnictwa pod dowództwem majora Guilferda, który przybył specjalnie z Dover, aby objąć komendę. Akcja — według doniesień agencji Reutersa — robi wrażenie działania małej armii okupacyjnej, jeśli idzie o precyzję i gładkość działania. Zupełnie nowa sytuacja wytworzyła się w Liverpoolu gdzie 40 kierowców i 60 tragarzy postanowiło zastrajkować dla wykazania solidarności ze strajkującymi w Londynie. Według ostatnich wiadomości około 5000 pracowników londyńskich i przeszło 1000 pracowników na prowincji przystąpiło do strajku, popierając akcję transpor-

towców (kierowców) których żądania nie zostały zadowolone od kilku miesięcy.

London (obsł. wł.). Przez cały dzień wczorajszego wojsko zajęte było na głównym rynku mięsnym załadowaniem dostaw, zagrożonych na skutek strajku tysięcy robotników transportowych. Celem dostarczenia mięsa do składów użyto 400 ciężarówek.

## Auriol przewodniczącym francuskiego Zgromadzenia Narodowego

London (obsł. wł.). Zgromadzenie Narodowe wybrało wczoraj na stanowisko przewodni-

czącego, posła socjalistycznego Auriola. Tuż przed rozpoczęciem zebrania, przewodniczący radykalnych socjalistów, którego mieli poprzeć postępowi katolicy, oświadczył, że wycofuje kandydaturę. Posiedzenie otworzył najstarszy deputowany, komunista Casset, który w inauguracyjnym przemówieniu zaproponował podjęcie rokowań z przywódcami republikańskiego ruchu w Vietnamie w Indochinach. Wniosek ten spotkał się z głośnymi oklaskami posłów komunistycznych, jak i protestami konserwatystów, postępowych katolików i radykałów. Deputowany Casset poddał również krytyce ustosunkowanie sprzymierzonych do Niemiec, stwierdzając, że Francja musi zabezpieczyć sobie trwałe warunki i należne jej odszkodowania wojenne.

## Samobójstwo w Bazylice św. Piotra w Rzymie

Warszawa (obsł. wł.). W poniedziałek w Bazylice św. Piotra w Rzymie popełnił samobójstwo pewien młody człowiek. Władze kościelne na cztery godziny zamknęły Bazylikę dla publiczności przy czym zgodnie z przepisami liturgicznymi odbyła się rekonszekcja kościoła. Jest to pierwszy wypadek tego rodzaju, jaki zanotowano w Rzymie.

## Niemcy atakują i rabują pociągi z węgłem

London (PAP). Z Berlina donoszą o licznych starciach pomiędzy grupami Niemców, które atakują pociągi wiozące węgiel z Zagłębia Ruhry do brytyjskiej strefy okupacyjnej, z policją w Bonn. W czasie zamieszek zabity został belgijski policjant wojskowy. W brytyjskiej strefie okupacyjnej aresztuje się ostatnio Niemców. Jak donoszą z Hamburga, aresztowano tam 250 osób w ciągu jednego dnia.

## Przewodniczący partii „Jedność” (SED) o granicy wschodniej Niemiec

Berlin (API). Przewodniczący socjalistycznej partii „Jedność” (SED), Wilhelm Pieck, udzielił przedstawicielom agencji amerykańskiej

Associated Press wywiadu, w którym poruszył również sprawę wschodniej granicy Niemiec. „Wszyscy pragniemy — mówił Pieck — rewizji

nowej granicy wschodniej z Polską. Myślę, że istotna zmiana tej granicy jest już obecnie niemożliwa, ponieważ proces osiedlenia Polaków na ziemiach za Odrą i Nisą przybrał wielkie rozmiary. Nadzieja nasza polega na odzyskaniu Świnoujścia i obszaru u ujścia Odry, wiem jednak, iż nie ma nadziei na powrót takiego miasta, jak Wrocław, do Niemiec, ponieważ wykazuje ono wielką liczbę ludności polskiej. Jestem głęboko przekonany — mówił w dalszym ciągu Pieck — iż demokratyczne Niemcy mogą dojść do porozumienia w sprawie granic z demokratyczną Polską, chronioną od wszelkiego ataku niemieckiego w przyszłości.”

W dalszym ciągu Pieck wyraził nadzieję, że aliansi przed otwarciem konferencji moskiewskiej nawiążą kontakt z przedstawicielami partji antyfaszystowskich w Niemczech. Pieck wyraził również żal, iż większość narodu niemieckiego nie ma jeszcze świadomości winy za wywołaną wojnę i przepowiedział, że warunki pokojowe będą prawdopodobnie twarde. Zdaniem Piecka, traktat pokojowy z Niemcami podpisany musi być przez centralny rząd niemiecki, składający się z przedstawicieli wszystkich niemieckich partji politycznych, ażeby wszyscy Niemcy podzieliли odpowiedzialność, która dziś jest większa, niż kiedykolwiek w historii Niemiec.

Wywiad z Wilhelmem Pieckiem zamieściło tylko jedno populudniowe pismo berlińskie „Der Abend”, wychodzące w strefie amerykańskiej.

## Przed wyborami do Sejmu

# List generała Żeligowskiego

Warszawa, 11 stycznia (PAP). Generał Łucjan Żeligowski nadesłał prasie polskiej następujące oświadczenie:

Rodacy! Nie mogę wskutek choroby wziąć udziału w wyborach 19 stycznia. Poczuję się do obowiązku jako poseł do Sejmu wskazać listę, na którą oddałbym swój głos i złożyć następujące oświadczenie:

1. Tragedią dziejów Polski było to, że jej elita oderwała się od rodziny pokrewnych słowiańskich narodów i kierowana najczęściej pychą i egoizmem, chciała nad narodem panować zamiast mu służyć.

2. W ciągu szeregu lat starałem się przekonać nasze rządy i parlament, że idą złą drogą. Ani rząd BB ani OZN, ani emigracja tej mojej rady nie posłuchały. Jakaś wroga siła zawsze stała na przeszkodzie, ażeby nasza myśl polityczna nie zesłała z manowców, po których błądziła od dynastii Wazów i Sasów.

3. Dziś idea sprawiedliwości triumfuje. Narody słowiańskie skazane na zagładę i wylewające morza łez i krwi, wychodzą na arenę świata, ażeby wziąć udział w dziejach ludzkości. We wspólnocie słowiańskiej nie może zabraknąć narodu polskiego. Zaehodzi pytanie, jaki rząd, jacy ludzie ię misję wykorzystają. Doświadczenie mnie uczy, że to nie mogą być ludzie byłych reżimów. Nawet ludzie o wielkich wartościach moralnych stracili poczucie rzeczywistości i dar przewidywania.

4. Zrobić to może tylko obecny rząd na czele z obywatelem Bierutem i premierem Morawskim. Mają program wolę i zaufanie rządów narodów słowiańskich. Wyposażeni przez wybory autorytetem, będą stróżami niezależności, wolności i suwerenności Polski słowiańskiej.

Radzę głosować na listę Bloku Stronnictw Demokratycznych.

(—) Generał Łucjan Żeligowski









Dnia 14. 1. 1947 roku rozstała się z tym światem, po długich i ciężkich cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwością, moja ukochana żona, nasza najlepsza i nigdy niezapomniana matka, siostra, babcia i teściowa, śp.

z d. Jaśkowiaków

## Eufrozyna Wirthowa

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17. 1., o godzinie 10-tej we Wrzesni z kościoła farnego, o czym zawiadamiają

w ciężkim smutku pograżeni  
mąż z córkami i rodzina

Poznań, w styczniu 1947 roku.

3722



Dnia 13 stycznia 1947 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy, jedyny syn i brat, śp.

## Sylwester Sieradzki

przeżywszy 27 lat.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17 bm. o godzinie 10.45 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała na Dębcu. Msza św. odprawiona zostanie w piątek, dnia 24 bm. o godz. 9-tej w kościele Zmartwychwstania Pańskiego na Wildzie.

W głębokim smutku pograżone  
matka i siostra.

Poznań, Rolna 8, m. 7.

3716



Dnia 12 stycznia 1947 r. powołał Pan Bóg do grona swych aniołków naszą nigdy niezapomnianą córeczkę

## Marylkę

w pierwszej wiosnie życia.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 bm., o godz. 12.45 z cmentarza na Górczynie.

W ciężkim smutku pograżeni

Zygmuntostwo  
Tyksińscy z babcią

3649



W drugą bolesną rocznicę śmierci naszych najukochańszych i najdroższych synów, braci i szwagrów, śp.

## Czesława Nadolnego

student politechniki, lat 22,

## Tadeusza Nadolnego

sodalisa marianus, lat 21,

którzy zgineli śmiercią tragiczną 17 stycznia 1945 r. w Częstochowie, odprawiona będzie za spokój ich dusz

msza św.

w piątek, dnia 17 stycznia 1947 r., o godz. 8.30 w kościele św. Marcina przy ulicy Fredry.

W głębokim i nieutulonym żalu  
rodzice, siostry, szwagier i rodzina

Poznań, św. Marcin 25

3602



Dnia 13 stycznia 1947 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., po długich, ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza matka, babcia, ciocia i teściowa, śp.

z Trzczańskich

## Helena Zieglerowa

sodaliska

przeżywszy lat 80.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 16 bm., o godz. 11.45 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. Msza św. odprawiona zostanie 16 bm., o godz. 9-tej w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu.

W ciężkim smutku pograżeni  
dzieci, wnuk i rodzina

Toruń, Oborniki, Glasgow, Poznań.

3630



W poniedziałek, 13 stycznia 1947, zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

## Wawrzyniec Burczyński

długoletni sekretarz Związku Inwalidów Wojennych R. P.  
Kolo Środa

przeżywszy lat 63.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 16 bm. o godz. 15-tej z domu żałoby w Środzie przy ul. Krótkiej 1.

W ciężkim smutku pograżeni  
żona, dzieci, wnuki i rodzina

Środa, Poznań.

1-237



Dnia 10 stycznia 1947 r. rozstał się z tym światem po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy syn, mój kochany mąż i nasz tatuś, śp.

## Stefan Ruge

przeżywszy lat 35.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 bm., o godz. 12.15 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pograżeni  
ojciec, żona z dziećmi

Poznań, Zielona Góra, Bydgoszcz.

3596



Dnia 12 stycznia 1947 roku zmarł nagle śp.

## prof. dr Kazimierz Luczewski

emeryt, wizytator szkół Kuratorium Okr. Szk. Poznańskiego, nauczyciel I Państw. Koed. Gimn. i Liceum Ogólnokształc. dla Dorosłych w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 stycznia 1947 roku, o godzinie 14-tej z kaplicy cmentarnej na Górczynie, a nabożeństwo żałobne tego samego dnia o godzinie 8-mej w kościele św. Jana Kantego przy ulicy Grunwaldzkiej 87.

W śp. Zmarłym Zakład traci wielkiej wartości nauczyciela i wychowawcę a współpracownicy cenionego kolega.

Dyrekcja, grono nauczycielskie, absolwenci i słuchacze I Państw. Koed. Gimn. i Liceum dla Dorosłych w Poznaniu Koledzy i b. współpracownicy Kuratorium Okręgu Szk. Pozn.



W pierwszą, bolesną rocznicę śmierci mojej drogiej żony, naszej najukochańszej matki, teściowej i babci, śp.

z Bruszyńskich

## Eleonory Zgolowej

odprawiona zostanie

msza św. żałobna

w czwartek, 16 bm. o godz. 7 w kościele Bożego Ciała, o czym zawiadamiają

mąż, dzieci i rodzina

Poznań, Strzelecka 34.

3700

**KUPUJE** ZŁOTA BIŻUTERIĘ  
Srebro - zegarki - Budziki  
I ZEGARY KOMINKOWE  
Fa WITOLD STAJEWSKI - Poznań  
ul. Półwiejska 6b 2717

E. KROMCZYŃSKI  
STEMPLE  
POZNAŃ  
UL. SW. MARCINA 47

48391

**Artystyczna Cerownia**  
Plac Wolności nr 1, I. piętro  
przyjmie wykwalifikowane siły  
1-1

**8 ton blachy**  
zelaznej - 5 mm -  
sprzedam.  
Oferty: Biuro Ogłoszeń  
„Par”, Poznań, Rataj-  
czaka 7, pod 1.409. 3711



## Kazimierz Łuczewski

dr filozofii, były wizytator szkół średnich, prof. gimn. nasz najukochańszy brat, szwagier, kuzyn i wujek zmarł dnia 12. I. 1947 r., przeżywszy lat 59.

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu w środę, dnia 15 bm. Kondukt żałobny wyruszy z kaplicy cmentarza w Górczynie o godz. 14-tej, o czym donosi

w głębokim żalu pograżona  
siostra, szwagier i rodzina

3640

Do głębi wzruszona składam najserdeczniejsze podziękowania wszystkim, którzy oddali ostatnią postugę meżowi memu, śp.

## Zbigniewowi Jaworskiemu

a przede wszystkim: Przewielebnemu Duchowieństwu, p. Prezesowi Zaw. Koła Łowickiego, p. Komisarzowi Ziemskiemu, p. Burmistrzowi miasta Jarocina, Spółdzielni Gminnej „Samopomocy Chłopskiej” w Jarocinie, Powiatowemu Kołu Łowickiemu i wszystkim Delegacjom.

Krystyna Jaworska

3720

## KIEROWNIKA

dużych warsztatów mechanicznych.  
Warunki do omówienia na miejscu.  
Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 1-120.

## Poważna Instytucja Zaopatrzenia Przemysłu

poszukuje we wszystkich miastach Polski firm lub osób, które podjęłyby się dostaw różnych artykułów chemicznych, technicznych, galanterijnych, części maszyn, części samochodowych, drzewa itd. na rachunek własny lub komisowy.  
Oferty z podaniem kwalifikacji, dotychczasowej działalności i referencji prosimy kierować pod adresem: Centralne Biuro Ogłoszeń i Reklamy, Łódź, Piotrkowska 70, sklep księgarski „Wiedza” sub „Dostawy dla przemysłu”. 1-232

Od dnia 10 stycznia 1947 obowiązuje nowy rozkład lotów

## Polskich Linii Lotniczych „LOT”

na trasie Warszawa—Poznań—Szczecin, i to:

### w poniedziałki, środy i piątki:

Warszawa odlot godz. 8.40	—	Poznań przylot godz. 10.10
Poznań „ „ 10.25	—	Szczecin „ „ 11.25
Szczecin „ „ 11.40	—	Poznań „ „ 12.40
Poznań „ „ 12.55	—	Warszawa „ „ 14.25

### we wtorki, czwartki i soboty:

Warszawa odlot godz. 8.40	—	Poznań przylot godz. 10.10
Poznań „ „ 10.25	—	Warszawa „ „ 11.55

1.238

## MIĘSKA POZNAŃSKA KOLEJ ELEKTRYCZNA

poszukuje do swego biura technicznego  
inżyniera wzgl. technologa-mechanika

ze znajomością elektrotechniki. Zgłoszenia kandydatów z ukończonymi studiami, również sił młodszych, przyjmuje: Dyrekcja Miejskiej Poznańskiej Kolei Elektrycznej — Poznań, ul. Gajowa 1. 1-234

## Język rosyjski dla Polaków

Każdy ma możliwość bezpłatnie uczyć się przy głośniku.

Pożyteczna inicjatywa

Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Dzięki staraniom Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Wschowzwiązkowy Komitet Radiowy przy Radzie Ministrów ZSRR, zapoczątkował w dniu 2. XII. 1946 r. cykl lekcji języka rosyjskiego przez Radio Moskiewskie.

Lekcja jest powtarzana dwukrotnie. Nowe lekcje rozpoczynają się w każdy poniedziałek i czwartek.

Godziny nadawania lekcji są następujące: poniedziałek, wtorek, czwartek i sobota: godz. 13.30, na fall: 19.7 m, 19.53 m, 25.47 m, 25.79 m, 30.74 m, 31.22 m, 31.65 m.

Radiosłuchacze, którzy chcą korzystać z nauki języka rosyjskiego, otrzymują tablice do lekcji języka rosyjskiego. Tablice te otrzymać może każdy bezpłatnie w lokalu Oddziału Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Poznaniu, ul. Grottera 3a m. 12. 1-217

## Ogłoszenie o przetargu

Państwowa Olejarnia „Rolnicza Spółka Olejarska” p. z. p. Szamotuły-Międzychód w Szamotulach, ul. Sportowa 1, ogłasza przetarg na odbudowanie uszkodzonych przez pożar

1. hali fabrycznej, przeznaczonej na tłocznice;
2. hali, przeznaczonej na magazyny a) o jednej kondygnacji, b) o dwóch kondygnacjach (parter i piętro).

Do odbudowy przeznaczona jest część materiału niezniszczonego pożarem. Zbadanie zdolnego materiału przeprowadzić należy na miejscu w Szamotulach, gdzie również udzieli się bliższych informacji i odebrać można podkłady do przetargu (ślepe kosztorysy).

Oferty należy składać w kopertach zamkniętych, zalakowanych z napisem „Oferta na Odbudowę”. Do oferty należy dołączyć wadium w wys. 10% od sumy ofertowej. Termin otwarcia ofert wyznacza się na 31 stycznia br. godz. 16.15 w Szamotulach. Państwowa Olejarnia zastrzega sobie swobodny wybór oferenta bez względu na cenę jak również unieważnienie przetargu bez podania powodów.

Państwowa Olejarnia Szamotuły-Międzychód  
E. Ignasiak,  
dyrektor. 3704

Ogłoszenie Prezesa Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 1 stycznia 1947 r. dotyczące wykazu alfabetycznego ławników w postępowaniu doraźnym z terenu Sądu Okręgowego w Zielonej Górze na rok 1947

Table with 8 columns: Nazwisko i imię, Miejsce zamieszkania, Nazwisko i imię, Miejsce zamieszkania, Nazwisko i imię, Miejsce zamieszkania, Nazwisko i imię, Miejsce zamieszkania. Lists names and addresses of lay judges.

p. o. Prezes Sądu Okręgowego Matczyński, Sędzia Sądu Okręgowego

Lekarskie

Wróclim Dr Nadolski, lek. kar. dentysta, Poznań - Ogrodowa 15, tel. 24-09. 1-132
Mgr Kuntzówna, specjalistka pielęgnacji cery, włosów, Stowackiego 34 m. 4, 10-12, 16-17. Indywidualne stosowanie wianych kosmetyków. 3651
Dr med. Zygmunt Słonicki, Wały Zygmunta Augusta 10a, m. 8, tel. 20-10, specjalista chorób wewnętrznych, wrócił i przyjmuje od 10-12 i od 16-18. 2847

Wolne posady

Powiatowy Zarząd Drogowy pow. chojeńskiego w Dębnie, woj. szczecińskiego, poszukuje zastępcy kierownika P. Z. D., rachmistrza, rysownika. 1-209
Potrzebna zdołna krawcowa zaraz - ul. Młyńska 4 m. 4. 3456
Potrzebna zaraz pomoc domowa na prowincję z całkowitym utrzymaniem - Wrocławka 30 m. 5. 3435
Pomocnica domowa gotowania do apteki prowincjonalnej. Zgłoszenia: Chudziak, Bukowska 31 m. 24. 3408
Dziewczyna uczciwa umiejąca gotować z całkowitym utrzymaniem potrzebna zaraz. Dąbrowskiego nr 51 m. 1. 3405
Dziewczyna starsza, czysta, sumienna, umiejąca gotować, zaraz potrzebna. Fredry 1, Matysiak. 3521
Dziewczyna z gotowaniem znająca wszelkie prace domowe, wynagrodzenie dobre. Daszyńskiego 61 m. 8. 3498
Gospośka samodzielna, prosiłowa na prowincję, Adr. wskazuje „PAR”, Ratajczaka 7, pod 1,363. 3539

Lekarskie

Uczeń kominiański może się zgłosić, Tomaszewski, m. kominiański, Poznań, Matejki 44 m. 6. 3619
Do pakowni panny i chłopca do posyłek przyjmie Wytwórnia Spożywcza „Słońce”, Knapowskiego nr 15 (Górczyn). 3606
Pomocnica domowa, najchętniej ze wsi, z gotowaniem na stałą posadę wraz spaniem. Zgłoszenia: Fredry 13, skład, Irena Łukowiak. 3604

Wolne posady

Chłopiec do prac dekoracyjnych okien wystawowych, czysty - Twardy, Focha 39 m. 9. 3646
Gospośka lub młodszą inteligentną, dobrym gotowaniem (bez prania) do 2 osób potrzebna. Of.: „Głos Wielkopolski” nr 3461.
Księgowych bilansistów - także na okres przejściowy, inżynierów wzgl. techników ceramików, majstrów ceramików, mistrza piaperskiego przyjmie Zarząd Okręgowy Zjednoczenia Wytwórni Materiałów Budowlanych w Poznaniu, ul. Wesola 1. 3554
Poszukuje starszej przychodni do 3 osób zaraz. Killińskiego 11 m. 3, od 3-5 godz. 3570
Kasjerka z praktyką potrzebną zaraz na majątek w pow. Leszno. Of.: „Głos Wielkopolski” nr 3566.
Kilku uczni może się zgłosić - Warsztat Elektromechaniczny, ul. Strzabowa 6. 3561
Dziewczyna do prac domowych, najchętniej z prowincji. Koszńskiego 15 - skład. 3567
Pomocnica krawiecka potrzebna. „Nina”, Potockiej 5 przy Focha. 3600
Pomoc domowa z gotowaniem. Chelmońskiego nr 5 m. 4. 3654
Dziewczyna czysta, uczelna, umiejąca gotować, może się zgłosić. Daszyńskiego 119 m. 6. 3653
Krawiec na poprawki może się zgłosić. Edward Michaelski, Poznań, Wrocławska 22. 3652
Pomoc domowa. Zgłoszenia przed południem, Debuska-6 m. 5. 3676
Organista potrzebny zaraz. Nowomiasto n.Warta, pow. Jarocin. 1-242

OGŁOSZENIA DROBNE

P. K. O. 4499 Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 20-tej, w soboty od 8-mej rano do 18-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. - Tel. 64-75. - Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Podróżujący na Poznań do wzięcia składów spożywczych i piekarni. Oferty nr 114 „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1. 3670

Gospośka potrzebna. Bukowska 1 m. 14. 48128

Potrzebna zaraz kucharka na wyjazd do lekarza. Zgłoszenia: Czesława 4a - p. Przybylski. 3687

Poszukuje zawiązki zaraz, tylko sily wyczonej. Wytwórnia cukrów - ul. Pocztowa 23. 3662

Krawcowa samodzielna może się zgłosić. Warunki dobre. Marcinkowskiego 16 m. 18. 3658

Fryzjerka potrzebna. Łukaszczyka 17. 43835

Murarz i robotnicy potrzebni. Kochanowskiego 1 m. 13. 44757

Stróży - wartowników przyjmujemy. Przedsiębiorstwo Ochrony Miasta, Półwiejska 28. 3674

Gospośka z dobrym gotowaniem, kochająca dzieci, na dobrych warunkach. Oferty nr 116 „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1. 3672

Gospośka starsza, dobrym gotowaniem (przychodnia), poszukuje posady. Oferty: „Głos Wielkop.” nr 3557.

Drogistka, sła fachowa, 20 lat praktyki, samodzielna, energiczna, zmienia posadę, może być na Zachód. Kierownictwo drogerii, dział hurtowni lub w fabryce środków opatrunkowych. Popławska, Konin, Armii Czerwonej 53/55. 1-236

Mebel nowe, używane, korzystnie poleca Magazyn Mebli, Za Bramką 4. 48165

Radłowe aparaty na prąd zmienny, uniwersalne, baterie, lampy radiowe, akumulatory, anodówki, poleca F-a „Kontakt”, Szkoła 12, tel. 10-61. 1-28

Instrumenty muzyczne kupuje, sprzedaje, przyjmuje do naprawy Zygmunt Liebig, Poznań, Kraszewskiego 2b. 1-50

Radłodoborniki, lampy radiowe, maszyni szenia, pisania, liczenia, instrumenty muzyczne, sportowe, kożuchy, garderobę, obuwie, rozmaite kupuje, sprzedaje. Poznań, Słowackiego 39, skład. 3080

Makę pszenną, żytnią, makaron, kaszę kaszanową poleca Młyn Strzelecki - Marcinkowskiego 16. 2410

Kamienie 3-pięt., idealna połowa, cena 1150000, sprzedaje Metelski, św. Marcina 13. 3218

Magazyn mebli poleca: sypialnie, jadalnie oraz inne meble. Poznań, Garbary 37 (na róznożnik Woźnej). F-ma Stelmazyk i Kublak i Ska. 12-571

Kuchnie, sypialnie, różne inne, wielki wybór. - Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. 20015

Burka, stoły, szafy, różne inne meble biurowe, korzystnie - Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. 20016

Kamienie, domy, wille, nacieki, gospodarstwa, kłady, okazynie poleca. Transakcje przeprowadza „achowo, solidnie, dyskretnie” „UNION”, Poznań, Rzeczypospolitej 4. 2038

Magazyn Planin poleca po cenach korzystnych. Kopenika 6 m. 12. 3396

Planina poleca korzystnie. Poznański Skład Planin. Ogrodowa 1 przy narożniku Półwiejskiej. 2421

Fotografie nagrobkowe (porcelanowe) wykonywa „EL-CHA-FILM”, Warszawa, Jerozolimskie 28. Prosiwce informujemy listownie. 12-4

Sieniaki, worki, płasze, chodniki, linoleum, cerata, szpary, szotki, maszyny do piania, aparaty radiowe. Pertek, Kraszewskiego 17. 1-139

Plaszcz damski oraz kołtun zimowy. Półwiejska 31, m. 10. 3382

Radłodoborniki, lampy radiowe, żarówki, anody, akumulatory, baterie, płyty. Sprzedaje i kupuje „Radiomechanika” - Poznań, św. Marcina 25. Telefon 12-38. 3366

Dom piętrowy, składem, ogrodem, 14 morgi roli, cena 1 000 000,- sprzedaje Metelski, św. Marcina 13. 3220

Dom 8 lokatorów składami większymi mieszka - 650 000,- zł, sprzedam. Kawiarnia Poznań, św. Marcina 4. 3267

Maszynę do rąbania drewna, podwójną, zapęd motorowy, sprzedam. Zgłoszenia: Tel. Poznań 62-66. 3399

Futrzy kombinizon lotniczy sprzedam - św. Marcina 23 m. 3a. 3474

Futro-karakuly czarne bardzo tanio. 3 Maja 5 m. 19. 3455

Mamy do oddania większą ilość kokosników. Słusarnia, Wilkońskich nr 6. 3508

Mebel wszelkiego rodzaju, urządzenia domowe sprzedaje okazynie - Brunon Trzeźka, Lokal Licytacji, Stary Rynek 48, tel. 21-26. 3522

Jedwab do szenia na rolkach, wszystkie kolory, poleca hurtownia Wytwórnia, Nowe k/Swiecia, Gdańska nr 5. 1-199

Materace, leżanki, tapczany, fotele. „Rekorda”, ul. Kurzanoga, boczna Ratuszowej. 1-160

Parcele na Jeżycach, ładnie położone, sprzedam. Wiadomość: Dąbrowskiego 132. 3368

Kolonialkę dobrze prosperującą sprzedam z powodu choroby. Zgłoszenia: telefon 78-79. 3441

Sypialnia korzystnie - św. Marcina 75. Komis. 3540

Wille pełnokomfortowa - ogrodem, wolnym mieszkaniem Ostroroga sprzedam „Union”, Rzeczypospolitej nr 4. 3486

Gurty, gumę, klej „Ago”, korek, plóno, różne taśmy, skóry kolorowe i inne kupuje. Bogusławskiego 19a, m. 6. 2723

Motory elektryczne, 1-2 KW, kupi każdej ilości - „Hatech”, Marcina 65. 3636

Leżanki, tapczany, fotele, materace. „Rekorda”, ul. Kurzanoga boczna Ratuszowej. 1-158

Drzewa na okulaki, pantofle, laski bambosze nadeszły. J. Bińska, W. Garbary 15 (hurt, c. l.). 3392

Centrokomis sprzedaje 2 płaszcze skórkowe, jesion. pracowni obuwia, Marsz. Focha 29, m. 8. 3040

Baraki składane sprzedam natychmiast; zgłoszenia: Sienradzkiego 3 - (prasowalnia). 3655

Sprzedam haciele do koni. Poznań, Wielkie Garbary 27 m. 16. 3677

Kokiel spaniel pies czarny 7 miesięcy. Piekary nr 84 m. 38. 3594

Blaupunkt, okiem, stały - zmienny. Piekary 8a, podwórce parter prawo, m. 20a. 3693

Futro damskie sprzedam. Rybaki 20 - skład. 3682

Sprzedam kołot parowy leżący typu C bez armatury do użytku lub na złom i pianino marki „Ecke” krzyżowe używane. K. Witt - Pawłowo-Zońskie, pow. Wągrowiec. 1-240

Westfalkę tanio sprzedam. Mylna 19, 4 ptr. 3714

Planina okazynie najkorzystniej w fachowej firmie Drygas, Skarbowska 15. 3699

Futro damskie, brąz, żrebce nowe, okazynie sprzedam. Grobla 1a m. 4. 3697

Materace, rami sprężynowe, tapczany. Wrzesniowice, Ratajczaka 7, I ptr. tel. 36-31. 3694

Penicylinę sprzedam. Wołyńska 17 m. 2, I ptr. 3657

Plaszcz męski czarny pierwszorzędny, ubranie czarne, materiał, maszyną do pisania, „Leice” nwa, piec elektryczny sprzedam. Małeckiego 28, m. 16. 3656

Kamienie trzypiętrowa, składami - Jeżyce, 1.400.000 sprzedaj „Union”, Rzeczypospolitej 4. 3485

Wirówka mleczarska do badania procentów tłuszczu mleka jak nowa do sprzedania. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 1-227.

Para koni kasztanów ciężkich, platforma na 5 t ogumiona. Józef Bręskiewicz, Naramowice, Lechicka 140. 3642

Pies czarny terier czujny, Strzelecka 32 m. 11. 3641

Futro słowe wysoka szczypta, okazynie. Wodna 21 m. 5. 3639

Wagę uchylną sprzedam - Łodowa 1. Kawiarnia. 3636

Kamienie składami, 13.000 dochód miesięczny - 1.800 tys., lub idealna połowa. Dom piekarni przy Poznaniu - 800.000. Parcele 820 m² Łazarz, Jarochońskiego, szpiesznie sprzedam. Nowak, Wyspiańskiego 10 m. 4. 3628

